

LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, „Ballada o tamtych dniach”, anegdoty

„Ballada o tamtych dniach” Kazimierza Brauna

„Ballada o tamtych dniach” Grodzieńskiej i Jurandota, oboje byli na premierze, to była historia, która się toczy tuż po wojnie. [Grałem księdza], jest to ukrywający się w czasie okupacji u księży Żyd, księża mu dali sutannę i on się tam ukrywał. A w drugiej części, oczywiście, gdzie wstępuje – do II Armii Wojska Polskiego. Mam takie zdjęcie z przeuroczą Ewą Kanią.

Jako ciekawostkę [powiem, że] pojechaliśmy kiedyś grać do Opolą, ja już byłem w sutannie, siedzimy przed spektaklem, czekamy, aż publika wejdzie, a my na zapleczu schowani. I idzie babinka jakaś, zobaczyła mnie, pędzi, cap mnie za rękę i dawaj całować. Koledzy w ryk, a ja babę też w rękę pocałowałem, bo co miałem zrobić. Jej się pomyliło po prostu. Pomyliło się tak, jak się przed laty pomyliło jednej pani – wiele, wiele lat temu u nas we foyer po prawej stronie stała rzeźba naszego patrona, taka rzeźba na dwa metry, ale popiersie z dziurą w środku, nie wiem dlaczego, weszła babina, rozejrzała się, uklękła i się pomodliła przy Juliuszu Osterwie, o czym mi mówiła pani Milchowa. Stało to straszycło, potem odcięli [część], tylko gdzieś tak do pachy zrobili i stało [to], jak się wchodziło. Wiele lat to tam stało w takiej wnęce, zawsze jak wchodził Jurek Rogalski, to głaskał po głowie, i jak wychodził, też głaskał go po głowie.

Data i miejsce nagrania	2014-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"